

# DZIAŁALNOŚĆ POLSKICH NIELEGALNYCH ORGANIZACJI KULTURALNYCH W WILNIE NA PRZEŁOMIE XIX / XX WIEKÓW

Henryka Ilgiewicz

## ABSTRACT

The article is devoted to the research of activities of illegal Polish culture organizations in Vilnius during the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> Centuries. The author reminds that Vilnius city and the whole Vilnius land belonged to so-called North-West district of Russian Empire at the beginning of 20<sup>th</sup> Century. From the time of suppression of January Uprising (1863–1864) the Russian government introduced in this land a severe regime of ruling. They attempted in the same time to suppress the spirit of enslaved nations by means of destruction of their culture. In a consequence the Polish society in Vilnius hasn't a possibility to act legally in the field of culture and science, therefore it begun to create illegal structures. As the first such attempt was the Committee for building of Adam Mickiewicz monument organised in 1897. It was a manifestation of patriotic stand and aspirations for a liberty of Polish people.

KEY WORDS: Polish illegal organizations, culture, science, Vilnius, Lithuanian history, turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> Centuries, North-West district of Russian Empire, liberty of Polish people.

## ANOTACIJA

Straipsnyje pateikiama istorinė tiriama medžiaga apie nelegalias lenkų kultūrinės organizacijas, veikusias Vilniuje XIX ir XX a. sandūroje. Autorė primena, kad šiuo laikotarpiu pats Vilniaus miestas ir visas Vilniaus kraštas buvo sudėtinė Rusijos imperijos Šiaurės vakarų krašto dalis. Nuslopinus 1863–1864 m. Lietuvos valstiečių sukilimą, carinė Rusija čia įvedė griežtas savo režimo sankcijas. Slopindama pavergtų tautų nacionalinio identiteto aspiracijas ji pradėjo ir nepaskelbtą karą prieš šių tautų kultūros apraiškas. Dėl šių priežasčių Vilniuje veikusi Lenkų draugija nebegalėjo toliau viešai reikštis mokslo ir kultūros srityse. Prasidėjo nelegalių jos struktūrų kūrimosi procesas. Pirmoji šio proceso apraška – paminklo Adomui Mickevičiui pastatymo komitetas, įkurtas 1897 metais. Šio komiteto veikla prasidėjo lenkiškosios kultūrinės savimonės atgimimo laikotarpis to meto Vilniuje.

PAGRINDINIAI ŽODŽIAI: nelegalios lenkų organizacijos, kultūra, mokslas, Vilnius, Lietuvos istorija, XIX ir XX a. sandūra, Rusijos imperijos Šiaurės vakarų kraštas, Lenkijos piliečių laisvė.

*Dr. Henryka Ilgiewicz. The Culture, Philosophy and Arts Research Institute  
Department of Philosophy and History of Science  
Saltoniškių str. 58, LT-08105 Vilnius, Lithuania  
E-mail: hilgiewicz@yahoo.com*

Na początku XX wieku Wilno i Ziemia Wileńska znajdowały się w składzie imperium rosyjskiego jako składowa część tzw. Kraju Północno-Zachodniego<sup>1</sup>. Od czasów krwawego stłumienia powstania styczniowego (1863–1864) panował w tym kraju surowy reżym, wprowadzony przez władze rosyjskie. Zaborca dążył nie tylko do rozprawy z „buntowoszami”, ale w równej mierze do załamania ducha ujarzmionych narodów poprzez niszczenia ich kultury. Język polski został usunięty z administracji, szkolnictwa, życia publicznego. Zostały zamknięte wszystkie polskie biblioteki, czytelnie, teatry, stowarzyszenia, wydawnictwa, redakcje gazet. Po 1864 roku obowiązywał zakaz druku polskich książek<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Kraj Północno-Zachodni (Северо-Западный Край) obejmował 6 guberni: wileńską, grodzieńską, kowieńską, mińską, mohilewską i witebską.

<sup>2</sup> Lietuvos valstybės istorijos archyvas, fondas 378, op. 72, t. 1653 (dalej LVIA, F); Lietuvos mokslų akademijos biblioteka, Rankraščių skyrius, fondas 151–1232 (dalej LMAB, RS, F); Сборник распоряжений... 1866; Сборник документов... 1906.

Wydawnictwa w języku litewskim i żmudzkiem nie zostały zabronione, lecz nakazano je drukować czcionkami rosyjskimi, czyli tak zwaną grażdanką (okólnik ministra spraw wewnętrznych Wałujewa z dnia 13 października 1865 r.). Równało się to zakazowi druków litewskich, gdyż Litwini nie przyjęli narzucanej im cyrylicy. Bojkotując nieliczne wydawnictwa drukowane czcionkami rosyjskimi, podjęli akcję wydawania druków litewskich (elementarzy, modlitewników, kalendarzy) w tradycyjnym alfabecie za granicą (przede wszystkim w Prusach Wschodnich) i przemycania ich na Litwę (Merkys 1994; Kaluševičius, Misius 2004; Staliūnas 2004; Tyla 2004). W 1867 r. został wprowadzony zakaz druku książek w języku białoruskim. Naród białoruski jak i litewski miał, według planów władz rosyjskich, ulec całkowitej rusyfikacji (Cabaj 2004:236).

Ważną rolę w rusyfikacji podbitych narodów wyznaczono szkolnictwu. Nauczanie na wszystkich szczeblach musiało być prowadzone w języku rosyjskim. Ze szkół usunięto też nauczycieli Polaków, a ich miejsce zajęli Rosjanie (Karčiauskienė, Lukšienė, Žukauskas 1983:217-223). Dotkliwie odczuwalny był brak wyższej uczelni. Uniwersytet Wileński zamknęły władze rosyjskie w 1832 r. po zdławieniu powstania listopadowego, natomiast powstałe po jego zamknięciu Akademię Medyko-Chirurgiczną i Akademię Duchowną zamknięto w 1842 r. Wobec braku jakiegokolwiek wyższej uczelni w Kraju Północno-Zachodnim miejscowa młodzież musiała udawać się na studia do uniwersytetów w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Charkowie, Warszawie i w innych miastach. Studenci litewskiej narodowości najczęściej podejmowali studia uniwersyteckie w Moskwie, gdzie przydzielono im dziesięć stypendiów państwowych, lub w stosunkowo bliskim Dorpacie. Po ukończeniu studiów musieli szukać zatrudnienia w innych regionach, bowiem jako katolicy nie mogli podjąć pracy na żadnych posadach rządowych w guberniach zachodnich. Ci, co chcieli pracować w kraju, musieli wybierać tak zwane wolne zawody: lekarza, adwokata, aptekarza bądź popularny wśród synów chłopskich stan kapłański. Dążenie polskiego społeczeństwa do odrodzenia Uniwersytetu Wileńskiego lub założenia jakiejś innej wyższej uczelni na Litwie pozostawały bez skutku z powodu sprzeciwu władz rosyjskich (Kijas 2005; Vėbra 1986:163-173; Staliūnas 2000).

Represje nie ominęły również instytucji naukowych. W 1865 r. zostały zlikwidowane Komisja Archeologiczna i Muzeum Starożytności, założone przez Eustachego hr. Tyszkiewicza i działające w latach 1855–1865. Najwartościowsza część zbiorów muzeum została wywieziona do Rosji, zaś pozostałe resztki wcielono do rosyjskiej Biblioteki Publicznej w Wilnie. Jediną instytucją naukową o polskim rodowodzie pozostało Cesarskie Towarzystwo Lekarskie w Wilnie, ale musiało ono używać w biurowości i wydawnictwie języka rosyjskiego i przystosować się do wielu innych ograniczeń. Zamiast zlikwidowanych placówek polskich władze organizowały rosyjskie instytucje i towarzystwa naukowe, które miały poprzez swą działalność naukową przyczynić się do wzmocnienia panowania rosyjskiego w Kraju Północno-Zachodnim. Do takich instytucji w omawianym okresie należały: Centralne Archiwum Wileńskie, Wileńska Komisja Archeograficzna i Muzeum Murawiowa w Wilnie oraz społeczny Wileński Oddział Towarzystwa Krzewienia Rosyjskiej Oświaty Historycznej (Ilgiewicz 2005:86-103, 136-143).

Surowy reżym w Kraju Północno-Zachodnim utrzymał się bez większych zmian do końca XIX wieku. Dopiero w samym końcu stulecia poczyniono pewne nieznaczne ustępstwa na rzecz ziemiaństwa, ale w zasadzie polityka rosyjska w „kwesii polskiej” pozostała twarda i nieustępliwa. Co więcej, starano się przeciwstawiać sobie ruchy narodowe, umiejętnie rozniecano konflikty pomiędzy Polakami a ludnością litewską i białoruską (Jaškiewicz 2001:118-119).

Nie mając możliwości działać legalnie na niwie kultury i nauki polska inteligencja wileńska w końcu XIX wieku zaczęła tworzyć struktury nielegalne. Do pierwszych takich prób należał zakonspirowany Komitet Budowy Pomnika Mickiewicza, powołany w sierpniu 1897 r. w związku ze zbliżającą się setną rocznicą urodzin poety Adama Mickiewicza (1798 –1855). W skład komitetu weszli: Franciszek Bohuszewicz – adwokat, Aleksander Łapiński – urzędnik, Wiktor Łukaszewicz – adwokat, Zygmunt Nagrodzki – przedsiębiorca, wydawca i działacz społeczny, ks. kanonik Kazimierz Pacynko – proboszcz kościoła św. Jana, Kazimierz Podernia – matematyk i historyk amator, Kazimierz Poniatowski – urzędnik Banku Ziemskiego, Bolesław Rusiecki – malarz, Feliks Świerzyński – lekarz, Kazimierz Stefanowski – aptekarz i Witold Węśławski – lekarz. Na przewodniczącego został wybrany Bolesław Rusiecki, na jego zastępcę – Witold Węśławski, na sekretarza – Kazimierz Podernia, na skarbnika – Kazimierz Poniatowski<sup>3</sup>.

Zebrań komitetu odbywały się w miarę potrzeby, kolejno u poszczególnych członków. Składki również zbierano w tajemnicy, bez żadnego rozgłosu. Pomimo tych trudności, w krótkim czasie zebrano 4648 rubli. Mając tak pokaźną sumę postanowiono ufundować Mickiewiczowi w kościele św. Jana nie pamiątkową tablicę, jak początkowo zamierzano, ale pomnik przyścienny. Bolesław Rusiecki porozumiał się z Zygmuntem hr. Pusłowskim z Krakowa i ten ofiarował bezinteresownie popiersie poety z brązu, wykonane przez znanego rzeźbiarza Marcellego Guyskiego (Miodońska [B.d.]:197)<sup>4</sup>. Projekt pomnika opracował również bezinteresownie architekt Tadeusz Stryjeński, który w tym celu przyjeżdżał z Krakowa do Wilna (Stryjeński... 1938:221)<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> LVIA, F 1135, op.8, teczka 69, s. 1; Stefanowski 1921; Romanowski 2003:402-404. Przez pewien czas w skład komitetu wchodził: lekarz Stanisław Jaks – Kwiatkowski i malarz Franciszek Jurjewicz (dokoopowany do Komitetu 27 września / 8 października 1897 r., wystąpił w marcu 1898), a także Antoni hr. Tyszkiewicz, który ofiarował 100 rubli, ale nie był obecny na żadnym zebraniu. Do inicjatorów obchodów mickiewiczowskich w Wilnie należał również Lucjan Uziębło, ale do Komitetu go nie włączono z obawy, że nie mając nawyków pracy w konspiracji nie zachowa dyskrecji.

<sup>4</sup> M. Guyski urodził się we wsi Krzywoszyńce na Ukrainie. Był synem Faustyna i Róży z Oksyńskich. Uczęszczał do gimnazjum w Niemirowie (1843-1853), w latach 1854-1857 studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, korzystając jednocześnie z lekcji prywatnych profesorów tej szkoły. W 1857 r. wyjechał do Włoch, gdzie kontynuował naukę w Akademii św. Łukasza. Zwiedził Florencję i Bolonię. W r. 1867 osiadł w Rzymie pracując pod kierunkiem Luigiego Amici. W czasie podróży do Paryżu nawiązał kontakt z rodziną Branickich, na zamówienie której wykonał dekorację pałacu Montresor w Turynii oraz wiele rodzinnych popiersi. Wybawiło go to chwilowo z kłopotów materialnych, które stale trapiły artystę. W roku 1873 osiadł w Krakowie, czyniąc tylko krótkie wycieczki do Paryża, Włoch i Zakopanego. W latach 1875-1877 był docentem w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie. Uczestniczył w międzynarodowych wystawach plastycznych w Paryżu (1880, 1887) i Monachium (1882). Zmarł 6 maja 1893 r. w Krakowie. Guyski był jednym z najwybitniejszych rzeźbiarzy polskich drugiej połowy XIX w. Tworzył rzeźby portretowe, popiersia i medaliony, m.in. Mickiewicza, Słowackiego, Lenartowicza, Asnyka, portrety ówczesnej arystokracji (popiersie Andrzeja Zamojskiego, Ksawerego Branickiego i innych), a także rzeźby o tematyce religijnej (*Chrystus Zmartwychwstały*, *Chrystus na Krzyżu*) i symbolicznej (*Aniol Śmierci*, 1859). Wykonywał też projekty rzeźb architektonicznych (m.in. dla gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Hotelu Europejskiego w Warszawie) W jego twórczości czuć wpływy włoskiego klasycyzmu i ówczesnej rzeźby francuskiej.

<sup>5</sup> T. Stryjeński (1849-1943) architekturę studiował na Politechnice w Zurychu (1868-1872), Wiedniu (1873) i Paryżu (1878). W latach 1874–1877 pracował jako architekt w Limie, od końca 1878 r. w Krakowie. Twórczość jego utrzymana początkowo w duchu historyzmu (neoklasycyzm i neorenesans), później secesji. Główne jego dzieła: Powszechna Kasa Oszczędności, przebudowa Starego Teatru im. H. Modrzejewskiej (wraz z F. Mączyńskim), Schronisko im. A. Lubomirskiego (obecnie Akademia Ekonomiczna, wraz z W. Ekielskim), Muzeum Techniczno-Przemysłowe (z J. Czajkowskim), liczne domy mieszkalne w Krakowie. Restaurował też wiele budowli krakowskich, m.in. kościół Mariacki.

Części pomnika z marmuru i piaskowca według projektu Stryjeńskiego wykonano w pracowni Jana Rudnickiego w Warszawie i, razem ze sprowadzonym z Krakowa brązowym popiersiem poety, przetransportowano koleją z Warszawy do Wilna. Upakowane w skrzyniach części pomnika przewieziono nocą z dworca kolejowego do kościoła św. Jana i pozostawiono na dłuższy czas w ukryciu. Na obchody rocznicowe, przypadające 24 grudnia 1898 r. umieszczono w bocznej nawie kościoła św. Jana jedynie popiersie poety. Dopiero w maju 1899 r. pod pretekstem odnowienia kościoła postawiono z prawej strony wysokie rusztowania, obite szczelnie deskami, aby nie było widać, co się robi za rusztowaniem i monterzy, przysłani przez firmę z Warszawy, zaczęły ustawiać pomnik. Ks. Pacynko i Rusiecki nastawiali, aby pomnikowi nadać cechy religijne. Umieszczono więc krzyżyk u góry i wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, nie umieszczono natomiast żadnych godeł narodowych, aby uchronić pomnik przed ingerencją władz. Z tego samego powodu początkowo nie było nawet żadnego napisu, a tylko później przyśrubowano tablicę z lakonicznym napisem „Adamowi Mickiewiczowi 1798–1898”<sup>6</sup>. Lucjan Uziębło, znany publicysta wileński, o nowym pomniku pisał:

Całość pomyślana jest wytwornie, dużo ma niepospolitych efektów linearnych, harmonijnego piękna w budowie i szczegółach pełnych smaku, finezji (Uziębło 1899:863).

Roboty nad pomnikiem Mickiewicza w kościele św. Jana w Wilnie zostały zakończone na początku czerwca 1899 r. Uroczystego odsłonięcia ze względów konspiracyjnych nie organizowano. Tym niemniej władze rosyjskie dowiedziały się o pomniku i zaczęły wyjaśniać okoliczności jego powstania. Ks. Pacynko tłumaczył im, jak było zawczasu uzgodnione, że pomnik wystawił syn poety Władysław Mickiewicz. Rzeczywiście Komitet Budowy Pomnika Mickiewicza, przewidując reakcję władz, zwracał się do syna wieszczą w tej sprawie. Władysław Mickiewicz uwzględnił prośbę i w końcu 1897 r. przysłał do proboszcza list, w którym prosił o zgodę na wystawienie w kościele popiersia ojca. Udawano, że temu uwierzono i sprawa powoli ucichła. Niemalą rolę odegrały w tym urządzone przez ks. Pacynkę poczęstunki dla przedstawicieli rosyjskich władz<sup>7</sup>.

W październiku 1899 r. komitet zakończył swe czynności. Ostatnie posiedzenie komitetu odbyło się w mieszkaniu Węśławskiego. Podliczono, że z sumy 4648 rubli 30 kopiejek, zebranej na budowę pomnika, wydano 4215 rubli 39 kopiejek. Pozostałe 433 rubli postanowiono złożyć do banku i przeznaczyć na cele społeczne. Na zakończenie został sporządzony akt i podpisany przez obecnych członków komitetu. Dokument ten polecono skarbnikowi Poniatowskiemu złożyć w Muzeum Narodowym w Krakowie z tym zastrzeżeniem, aby dopiero po trzydziestu latach, t. j. w 1929 r. podać go do wiadomości publicznej (Stefanowski 1921)<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> LVIA, F 1135, op. 8, teczka 69, s. 1.

<sup>7</sup> *O pomniki u św. Jana*, „Kurier Wileński” 1911, nr 7, 10 (24) stycznia. Sprawa pomników w kościele świętego Jana ponownie była podjęta przez władze rosyjskie w 1911 r. Na początku tego roku proboszcz kościoła, ks. dziekan Czerniawski otrzymał z kancelarii gubernatora wileńskiego zapytanie na jakiej zasadzie umieszczono w kościele pomniki Adama Mickiewicza i Antoniego Edwarda Odyńca (wystawionego w 1901 r.). Zapytanie powyższe powstało w związku ze świeżo ogłoszonym okólnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych, zabraniającym stawianie w kościołach pomników, nie mających bezpośredniego związku z kultem religijnym. Sprawę jednak i tym razem udało się wyciszyć, gdyż popiersia Mickiewicza i Odyńca zostały umieszczone w kościele św. Jana przed ogłoszeniem owego okólnika.

<sup>8</sup> Romanowski 2003:408, podaje, że ostatnie posiedzenie odbyło się 25 stycznia/6 lutego 1900 r.

Wystawienie pomnika Adamowi Mickiewiczowi w kościele św. Jana w Wilnie miało także duże znaczenie polityczne. K. Stefanowski później pisał:

My, pokolenie pogrobowców po [18]63 r. żadnych nadziei nie mieliśmy, pozostawało tylko, jako nakaz, trwać i jednym z mnogich przejawów tego trwania – pomnik Mickiewicza w kościele św. Jana, a zarazem jest on niewzruszonym dowodem polskości i patriotyzmu Wilna, które wraz z siłą chcą nam gwałtem wydrzeć (Stefanowski 1921).

Skuteczna działalność nielegalnego komitetu budowy pomnika Mickiewicza nasunęła pomysł założenia nielegalnego polskiego towarzystwa, zrzeszającego miłośników historii, archeologii, sztuki i krajoznawstwa. Z inicjatywą taką wystąpili: Stanisław Bułharowski – prawnik, Bronisław Móravski – inżynier górnictwa i Lucjan Uziębło – publicysta i kolekcjoner<sup>9</sup>. W maju 1899 r. na mieszkaniu Bronisława Móravskiego odbyło się zebranie organizacyjne. Oprócz wyżej wymienionych inicjatorów byli obecni: Kazimierz Podernia, Stanisław Jarocki, Zygmunt Nagrodzki, Ludwik Czarkowski, Lucjan Moraczewski, Michał i Witold Węśławscy, Aleksander Wasilewski, Władysław Zahorski, Kazimierz Stefanowski, Feliks Zawadzki, Waclaw Makowski, Feliks Świerzyński, Stefan Syrwid, Antoni Szutinas, Wiktor Łukaszewicz, Franciszek Jurjewicz i Henryk Bernatowicz. Wymienione osoby postanowiły założyć nielegalne Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa, potocznie nazywane Kółkiem Archeologicznym, Kółkiem Miłośników Przeszłości lub Kółkiem Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa (zrzeszenie pozostało nie zarejestrowane, więc oficjalnej nazwy nie ustalono) i zostały pierwszymi jego członkami.

Na tym samym zebraniu został wybrany zarząd, złożony z prezesa K. Poderni, bibliotekarza L. Czarkowskiego, konserwatora pamiątek W. Zahorskiego, sekretarza i skarbnika L. Uziębły oraz członków: artysty-malarza S. Jarockiego, mecenasa S. Bułharowskiego, inżyniera B. Móravskiego i urzędnika Banku Ziemińskiego A. Wasilewskiego. Zarząd w wymienionym składzie pracował zaledwie sześć miesięcy, albowiem Podernia już w grudniu 1899 roku ustąpił ze stanowiska prezesa z przyczyn zdrowotnych, a na jego miejsce wybrano archeologa amatora Wandalina Szukiewicza. Nowe zmiany nastąpiły w zarządzie w 1900 roku. Obowiązki sekretarza przejął S. Jarocki, skarbnika – F. Jurjewicz, bibliotekarza – L. Uziębło (do 1903 r.), po nim W. Szukiewicz i mecenas Adam Karpowicz<sup>10</sup>.

Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa czyli Kółko Archeologiczne działało nielegalnie, więc nie miało oficjalnie zatwierdzonej listy członków. Z tej samej przyczyny nie prowadzono protokołów, a zatem nie ma danych o przyjętych nowych członkach. Ze względów konspiracyjnych sami członkowie również nie afiszowali swej działalności w Towarzystwie. Trudno jest więc ustalić dokładną liczbę członków, zwłaszcza szeregowych, którzy nie wchodzili do zarządu, mniej aktywnie udzielali się w pracy Towarzystwa, nie byli wspomniani w korespondencji czołowych działaczy. Przypuszcza się, że w pracy Towarzystwa w ciągu siedmiu lat jego istnienia uczestniczyło około 35 osób. Członkowie płacili składki (po 1 rublu miesięcznie), które mogły być zastąpione jednorazowym większym wkładem pieniężnym lub darem rzeczowym (najczęściej darowano książki do biblioteki Towarzystwa). Brano pod uwagę też usługi świadczone dla Towarzystwa. Na przykład, B. Móravski, W. Szukiewicz, F. Jurjewicz, K. Stefanowski udostępniali swych mieszkań dla spotkań miesięcznych, A. Karpowicz przechowywał u siebie na

<sup>9</sup> LMAB, RS, F 151 – 62.

<sup>10</sup> LVIA, F 1135, op. 8, teczka 26, s. 39; Uziębło 1907; 1929.

mieszkańcu księgozbiór Towarzystwa, a J. Podbielski sprawował nadzór nad ruinami zamku w nieobecności Szukiewicza<sup>11</sup>.

Jak widzimy, w nielegalnym Towarzystwie Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa działali polscy inteligenci, przedstawiciele tak zwanych wolnych zawodów, to jest prawnicy, lekarze, aptekarze, inżynierowie, literaci, dziennikarze, malarze, bowiem tylko te zawody były dostępne dla katolików. Wcale nie było nauczycieli i innych pracowników oświaty, gdyż od czasu upadku powstania styczniowego Polacy byli wyrugowani ze szkół jak i innych urzędów państwowych. Nie było też przedstawicieli duchowieństwa, które w tym czasie było aktywnie zaangażowane w akcję tajnej oświaty. Osoby duchowne udzielały jednak porady i informacji, kiedy chodziło o zbadanie i konserwację malowideł w zabytkowych kościołach Wilna.

Członkowie Towarzystwa zbierali się zazwyczaj w mieszkaniu u kogoś z nich lub nawet w wynajętym lokalu u zaufanych osób prywatnych. Ze względów konspiracyjnych miejsce spotkań często zmieniano. Na spotkaniach omawiano sprawy bieżące, ale też wygłaszano referaty na tematy historyczne, literackie, pedagogiczne i inne, nad którymi gorąco dyskutowano. Oprócz członków Towarzystwa na posiedzeniach bywali niekiedy osoby postronne, którym można było zaufać. Organizowano także wycieczki po Wilnie w celu zapoznania się z poszczególnymi zabytkami, ich historią oraz stanem obecnym<sup>12</sup>.

Od samego początku istnienia Towarzystwa gromadzono bibliotekę. Książki otrzymywano z darów lub zakupywano ze składek członkowskich. Prenumerowano czasopisma: „Światowit”, „Wisła”, „Kwartalnik Historyczny”. Książki wypożyczano członkom Towarzystwa i zaufanym osobom postronnym, od których pobierano symboliczne opłaty, przeznaczone na zakup nowych książek. Książki oprawiano i katalogowano. Przechowywano je na mieszkaniu Adama Karłowicza. Przez siedem lat Towarzystwo zgromadziło 168 dzieł w 242 tomach<sup>13</sup>.

Największą jednak uwagę skupiano na ochronie zabytków i uwiecznieniu pamięci zasłużonych działaczy kultury. Z inicjatywy S. Jarockiego ufundowano w po-bernardyńskim kościele w Żupranach (powiat oszmiański) pamiątkową tablicę ku czci poety Franciszka Bohuszewicza (1840–1900), odnowiono niektóre nagrobki osób zasłużonych na Rosji (kaznodziei Uniwersytetu Wileńskiego Ignacego Borowskiego i profesora Tomasza Hussarzewskiego), zniszczone figury w kościołach, kapliczkę św. Jacka na Pohulance, skarbiec w Katedrze wileńskiej. Troszczono się również o renowację dzieł sztuki sakralnej w zabytkowych kościołach Wilna (w kościele św. św. Piotra i Pawła na Antokolu, w kaplicy św. Kazimierza w Katedrze wileńskiej). W sprawach konserwacji zabytków sakralnych radzono się z księdzem prałatem Janem Kurczewskim<sup>14</sup>.

Do największych zasług Towarzystwa w dziedzinie ochrony zabytków zaliczana jest akcja ratowania zamku wielkich książąt litewskich na wyspie w Trokach. Ruiny tego zamku od dawna przyciągały uwagę historyków, poetów, malarzy i podróżników. Zostały one utrwalone na rysunkach Karola Raczyńskiego (w połowie XIX w.), Elwiro Andriolli (1872 r.), Napoleona Ordy (w drugiej połowie XIX w.) oraz wielu innych malarzy i grafików wileńskich (Baliulis, Mikulionis, Miškinis 1991:189-198; Orda 1880).

W 1856 r. zwiedził Troki i opisał jego zamki (lądowy i na wyspie) polski podróżnik Teodor Trippin. Podziwiał on „potężne, malowniczością zachwycające zwaliska zamku książąt

<sup>11</sup> LVIA, F 1135, op. 8, teczka 26.

<sup>12</sup> LVIA, F 1135, op. 8, teczka 26, s. 39; Uziębło 1907; 1934.

<sup>13</sup> LVIA, F 1135, op. 22, teczka 8, s. 84, teczka 47; Sprawozdanie... 1908:177; Brensztejn 1932.

<sup>14</sup> LVIA, op. 8, teczka 26; Uziębło 1901; Zasztowt 1990:267; Jurkowski 1990:64.

litewskich” (Tripplin 1858:107). O niszczącym zamku trockim pisał również Władysław Syrokomla w swoich *Wycieczkach po Litwie*. Oglądał on jeszcze resztki polichromii, zdobiącej niegdyś wnętrza zamku. „Tynk poodpadał, deszcz opłukał farby, tak, że ledwie kilka pojedynczych rysów pędzla gdzie niegdzie można dostrzec” – ubolewał poeta. Fragment polichromii z obrazem Najświętszej Panny na jego oczach wraz z tynkiem spadł z wysokości trzech sążni i potłukł się na najdrobniejsze kawałki (Syrokomla 1857:93-94).

Ruiny zamku trockiego niejednokrotnie zwiedzali też urzędnicy i uczeni rosyjscy, którzy składali sprawozdania generał-gubernatorowi wileńskiemu i Komisji Archeologicznej w Petersburgu, ale konkretnych kroków dla ratowania niszczonego przez czas i ludzi zabytku nie podejmowano. Potrzebne były na to duże środki, których rząd nie wydzielał. Nie było także należytej ochrony, więc mieszkańcy Trok i pobliskich wsi ogałali ruiny z cegieł i kamieni, przydatnych do budowy (Baliulis, Mikulionis, Miškinis 1991:198-200).

Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa, inspirowane przez prezesa W. Szukiewicza, postanowiło w miarę swych skromnych możliwości przyczynić się do ratowania ruin. W grudniu 1901 r. Szukiewicz zwrócił się do Komisji Archeologicznej w Petersburgu z prośbą o udzielenie mu, jako członkowi tejże Komisji, prawa do przeprowadzenia robót konserwatorskich w zamku trockim na wyspie oraz prawa zbierania na ten cel dobrowolnych składek. Występował z prośbą we własnym imieniu, gdyż nie mógł powoływać się na nielegalnie działające Towarzystwo. Poza tym Szukiewicz podpisał z burmistrzem Nowych Trok umowę o wydzierżawieniu wyspy wraz z zamkiem na lat dwanaście. Koszty dzierżawy wynosiły 60 rubli, czyli po 5 rubli rocznie<sup>15</sup>. W tym samym czasie inny członek nielegalnego Towarzystwa W. Zahorski w celu spopularyzowania idei konserwacji ruin zamkowych wydał książeczkę o Trokach i zamku trockim, ilustrowaną widokami ruin i podobiznami książąt litewskich (Zahorski 1902).

W końcu 1902 roku nadeszła nareszcie długo oczekiwana odpowiedź z Petersburskiej Komisji Archeologicznej. Komisja zgadzała się na renowację zamku trockiego i, po porozumieniu się z wileńskim generał-gubernatorem, mianowała W. Szukiewicza opiekunem nad wszystkich zabytkami guberni wileńskiej. Jednocześnie prosiła o przysłanie odpowiedniej dokumentacji – projektu i kosztorysu prac na zamku. W. Szukiewicz natychmiast zwrócił się do inżyniera Bronisława Malewskiego z prośbą o sporządzenie wymaganych dokumentów. Malewski, „nie żałując ani czasu, ani pracy” zajął się tą sprawą i bezinteresownie wykonał potrzebne dla robót plany oraz kosztorysy. Do dokumentów dołączono dziewięć fotografii ruin wykonanych przez córkę Malewskiego, Helenę (Szukiewicz 1906; Vercinkevičius, Mikulionis 1986:31).

Wymienione dokumenty zostały przesłane do Petersburga na rozpatrzenie Komisji Archeologicznej i zatwierdzenie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Po otrzymaniu zezwolenia rozpoczęto zbiór pieniędzy i gromadzenie materiałów budowlanych, co trwało dobrych parę lat, ponieważ dary pieniężne wpływały powoli i były mniejsze, niż spodziewali się organizatorzy. Jedynie Józef hrabia Tyszkiewicz z Zatrocza (obecnie Užtrakis) złożył większą sumę (100 rubli), pozostałą sumę trzeba było zbierać dosłownie po kilka rubli<sup>16</sup>. Społeczeństwo polskie w tym czasie oddawało pierwszeństwo tajnej oświacie, renowacji zniszczonych kościołów lub budowie nowych. Jeśli chodzi o jej możliwości wspierania prac konserwatorskich w Trokach to były one ograniczone. W kwietniu 1904 r. w kasie Towarzystwa znajdowało się zaledwie 624 rubli (Romanowski 2003:312-315; Baliulis, Mikulionis, Miškinis 1991:200-201).

<sup>15</sup> LMAB, RS, F. 151-1677; LVIA, F. 1135, op. 8, t. 6, s. 43-44.

<sup>16</sup> LVIA, F. 1135, op. 23, t. 263, s. 3-8.

Nie zważając na te trudności sprawa konserwacji zamku trockiego nabierała coraz większego rozgłosu. W połowie sierpnia 1904 roku do Wilna przybył z Krakowa znany restaurator Wawelu Zygmunt Hendel. Miał on zamiar zbadania zamkniętego po powstaniu styczniowym a bardzo zrujnowanego kościoła św. Michała, resztek Górnego Zamku wileńskiego oraz ruin zamków trockich. Gościem zaopiekowali się i pomagali mu w zbadaniu wymienionych obiektów Szukiewicz i Malewski. Mimo niesprzyjającej pogody zwiedzili oni Troki, gdzie gość dokładnie obejrzał ruiny zamku lądowego i zamku na wyspie. W niedługim czasie wydał on w Krakowie broszurkę, z dokładnym i fachowym opisaniem stanu zamków trockich, która była wielce pomocna przy ich konserwacji i późniejszej renowacji (Hendel [B.d.]).

Roboty renowacyjne na zamku rozpoczęto wiosną 1905 roku i trwały one półtora miesiąca. Ponieważ posiadane środki (ok. 2 tys. rubli) nie pozwalały na konserwację wszystkich ruin postanowiono zabezpieczyć najbardziej zagrożoną basztę na wyspie, pierwszą od wjazdu z Trok. Roboty zaczęto odkopaniem baszty z zewnątrz i zamurowaniem wyłamanych części blokami granitu na zaprawie cementowej przy wiązaniu ze starym murem od zewnątrz, a wapiennej w środku. Przy tym zachowano zarysy zewnętrzne baszty według pozostałych resztek muru starego, kierując się wskazówkami udzielonymi przez Zygmunta Hendla. Liczne szczeliny muru ceglanego zostały zalane zaprawą cementową, szersze zaś założone cegłą (Szukiewicz 1906).

Podczas prac na wyspie także znaleziono wiele przedmiotów, które potem przekazano do różnych muzeów. W gruzach i zwalonej ziemi znaleziono kilka kul kamiennych, dużo potłuczonych wyrobów ceramicznych (kafle, misy malowane w liście i z rysunkiem geometrycznym oraz inne naczynia gliniane przeróżnych form i wielkości) oraz trochę rzeczy żelaznych (rożen do pieczenia, misiurkę z rozetkami mosiężnymi, blaszane ozdoby naszywane na kaftanie ze skóry, pręty żelazne wygięte esowato i ornamentowane, prawdopodobnie od balustrad, zamki, zawiasy i t. p.). Znalezione rzeczy Szukiewicz wywiózł ze sobą do Naczy, żeby ich oczyścić i posklejać, same masywne pozostawiono na miejscu w Trokach, w szopie na wyspie lub u aptekarza Jana Podbielskiego. Potem część tych rzeczy, oczyszczonych i opatrzonych nadpisami, oddano do muzeum przy Bibliotece Publicznej, a część do powstałego w 1907 r. Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Szukiewicz 1906).

Wandalin Szukiewicz po zakończeniu robót konserwatorskich złożył szczegółowe sprawozdanie, opublikowane w „Kurierze Litewskim”. Informował on, że na renowację ruin zamku trockiego wydatkowano 1913 rubli 89 kopiejek. Dalszych prac zaniechano z braku środków finansowych. Wydarzenia 1905 roku, burzliwy rozwój życia politycznego i kulturalnego skierowały uwagę społeczeństwa w innych kierunkach. Starano się jednakże zapobiec dalszemu niszczeniu zamku. Ponieważ Szukiewicz większą część roku przebywał w swym majątku Nacza w powiecie lidzkim i nie był w stanie regularnie doglądać zabytkowych ruin, wyznaczono mu na pomocnika aptekarza trockiego Jana Podbielskiego, który w nieobecności Szukiewicza miał dbać, żeby mieszkańcy Trok i pobliskich wsi nie ogałacali ruin z cegieł (Szukiewicz 1906).

Drugą ważną dziedziną pracy Towarzystwa było wydawnictwo prac naukowych. W roku 1901 r. za poparciem Towarzystwa wydano w firmie Józefa Zawadzkiego w Wilnie pracę W. Szukiewicza *Szkice z archeologii przedhistorycznej Litwy, Cz. I. Epoka kamienna w guberni wileńskiej* (Szukiewicz 1901). Następną miała być *Epoka brązu w guberni wileńskiej*, która jednak nie ukazała się drukiem z powodu wyczerpania środków finansowych. Członkowie Towarzystwa nie zrezygnowali jednak z pisania prac naukowych i popularnych. Publikowali je w czasopismach polskich lub wydawali przy finansowym wsparciu innych organizacji. Tematy przyszłych prac



nierzadko wynikali w toku dyskusji na miesięcznych zebraniach Towarzystwa. Najwięcej pisali i publikowali prac z dziedziny historii, archeologii, etnologii i historii sztuki W. Szukiewicz, L. Uziębło, K. Podernia i W. Zahorski.

Towarzystwo, mimo że działało nielegalnie, uczestniczyło w różnych imprezach ogólnopolskich, na przykład, w obchodach 25-lecia pracy literackiej Henryka Sienkiewicza w 1900 r. Na wniosek Zarządu Towarzystwa Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa zawczasu sporządzony został album jubileuszowy, składający się z 26 kart pergaminowych, ozdobionych rycinami. Stefan Syrwid, członek Towarzystwa Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa razem z innymi przedstawicielami z Wilna zawiózł ten album do Warszawy i złożył go na ręce wielkiego pisarza podczas uroczystości jubileuszowych, które odbyły się 22 grudnia 1900 roku w Sali Ratuszowej w Warszawie. Udział w tego rodzaju akcjach miał zademonstrować kulturową oraz duchową jedność ziem byłej Rzeczypospolitej, rozdzielonych przez trzech zaborców<sup>17</sup>.

Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa przetrwało do 1907 roku, aczkolwiek od początku 1906 r. jego działalność praktycznie była zawieszona. Wielu jego członków zaangażowało się do tworzenia nowych, tym razem już legalnych polskich towarzystw naukowych, oświatowych i kulturalnych, w których z powodzeniem wykorzystali doświadczenie, zdobyte w pracy nielegalnego towarzystwa. Na początku 1907 r., kiedy były zarejestrowane dwa nowe polskie towarzystwa naukowe (Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Towarzystwo Muzeum Nauki i Sztuki), postanowiono Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa rozwiązać, a jego archiwum i bibliotekę (168 dzieł w 242 tomach) przekazać Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Decyzję tą podpisali 6 (19) marca 1907 r. obecni na ostatnim zebraniu członkowie: Bolesław Rusiecki, Władysław Zahorski, Kazimierz Podernia, Jan Szwański, Wacław Makowski, Adam Karpowicz, Kazimierz Stefanowski, Franciszek Jurjewicz, Wiktor Łukaszewicz. Listownie o swej zgodzie zawiadomili: Wandalin Szukiewicz, Franciszek Chrościelewski i Władysław Bujalski. Towarzystwo Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa czyli Kółko Archeologiczne jako takie przestało egzystować<sup>18</sup>.

Działalność nielegalnych polskich organizacji kulturalnych na przełomie XIX i XX wieków miała duże znaczenie, ponieważ właśnie ona, jak później pisał Stanisław Kościalkowski, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego i aktywny działacz Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie,

... nikła z natury rzeczy, szerszemu ogółowi nieznaną – była próbą zbiorowego nawiązania rwącej się nici kulturalnej z dawnym Uniwersytetem Wileńskim – poprzez niezapomnianej pamięci Komisję Archeologiczną i nazwiska Eustachego Tyszkiewicza, Michała Balińskiego, Teodora Narbutta, jednocześnie substratu przyszłego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Kościalkowski 1927:452-458).

#### References

- BALIULIS, A., MIKULIONIS, S., MIŠKINIS, A. *Trakų miestai ir pilys. Istorija ir architektūra*. Vilnius, 1991.  
 BRENSZTEJN, M. *Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie 1907–1931*. Wilno, 1932.  
 CABAJ, J. Ludność niepolaska ziem dawnej Rzeczypospolitej wobec polskich dążeń narodowo-wyzwoleńczych w XIX–XX wieku. In *Rzeczpospolita Obojga Narodów i jej tradycje*. Siedlce, 2004, s. 231–239.  
 HENDEL, Z. *Zamki na Trockim jeziorze: z 4 tablicami i 3 ilustracjami w tekście*. Kraków: Druk W. L. Anczyca i Spółki, s. a. [B.d.]  
 ILGIEWICZ, H. *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*. Toruń, 2005.  
 JAŚKIEWICZ, L. *Carat i sprawy polskie na przełomie XIX i XX wieku*. Pułtusk, 2001.

<sup>17</sup> LMAB, RS, F. 151–29, s. 4; Uziębło 1930. Szerzej o tym: Sienkiewicz 1996:306; Ludorowski 2001.

<sup>18</sup> LVIA, F. 1135, op. 22, t. 8, s. 84, t. 47.

- JURKOWSKI, R. Z życia kulturalnego Wilna w latach 1899 – 1914. In *Zapiski Historyczne*, 1990, t. 55, z. 1, s. 59–87.
- KALUŠEVIČIUS, B., MISIUS, K. *Lietuvos knygnešiai ir daratoriai 1864–1904*. Vilnius, 2004.
- KARČIAUSKIENĖ, M., LUKŠIENĖ, M., ŽUKAUSKAS, K. (ir kt.). *Lietuvos mokyklos ir pedagoginės minties istorijos bruožai*. Vilnius, [B.d.].
- KIJAS, A. *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*. Poznań, 2005.
- KOŚCIAŁKOWSKI, S. Działalność ś. p. dra Władysława Zahorskiego na gruncie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. *Ateneum Wileńskie*, 1927. r. 4, s. 452–458.
- Lietuvos mokslų akademijos biblioteka (LMAB), Rankraščių skyrius*, fondas 151–29; fondas 151–62; fondas 151–1677.
- Lietuvos valstybės istorijos archyvas (LVIA)*, fondas 1135, op. 8, teczki 6, 26, 69; op. 22, teczka 8, 47; op. 23, teczka 263, s. 3–8.
- LUDOROWSKI, L. *Jubileusz Henryka Sienkiewicza 1900*. Wydane przez Towarzystwo im. Henryka Sienkiewicza, Lublin, 2001.
- MERKYS, V. *Knygnešių laikai 1864–1904*. Vilnius, 1994.
- MIODOŃSKA, B. Guyski Marceli (1830–1893), rzeźbiarz. In *Polski Słownik Biograficzny*, [B.d.] t. 9/2, z. 41, s. 197.
- ORDA, N. *Album widoków historycznych Polski, poświęcony Rodakom, zrysowany z natury przez Napoleona Ordę*. Warszawa, 1880, ser. 3. rys. 106.
- ROMANOWSKI, A. *Pozytywizm na Litwie: Polskie życie kulturalne na ziemiach litewsko – białorusko – inflanckich w latach 1864-1904*. Kraków, 2003.
- SIENKIEWICZ, H. *Listy (Jadwiga i Edward Janczewscy)*. Listy opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Maria Bokszczanin. Warszawa, 1996, t. II., część III.
- Sprawozdanie z działalności i stanu Towarzystwa w roku 1907. In *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie za rok 1907*, Wilno, 1908.
- STALIŪNAS, D. Visuomenė be universiteto? In *Aukštiosios mokyklos atkūrimo problema Lietuvoje: XIX a. vidurys – XX a. pradžia*. Vilnius, 2000.
- STALIŪNAS, D. *Raidžių draudimo metai*. Sud. Darius Staliūnas. Vilnius, 2004.
- STEFANOWSKI, K. Jak powstał pomnik Adama Mickiewicza w kościele św. Jana w Wilnie. *Rzeczpospolita*, 1921, no. 200.
- STRYJEŃSKI Tadeusz, architekt. *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur gegenwart*. Leipzig, 1938, t. 32, s. 221.
- SYROKOMLA, W. *Wycieczki po Litwie w promieniach od Wilna*. T. 1. Troki, Stokliszki, Jezno, Punie, Niemież, Miedniki etc. Wilno, 1857.
- SZUKIEWICZ, W. *Szkice z archeologii przedhistorycznej Litwy*. Cz. I. Epoka kamienna w guberni wileńskiej. Wilno, 1901.
- SZUKIEWICZ, W. W zamku Trockim. *Kurier Litewski* 1906, no. 44, 23 lutego (8 marca).
- TYLA, A. *Lietuvių spaudos draudimo panaikinimo byla*. Sudarė Antanas Tyla. Vilnius, 2004.
- TRIPPLIN, T. *Dziennik podróży po Litwie i Żmudzi odbytej w 1856 roku przez Dr-a T. Trypplina*. Wilno, 1858, t. 1. (Litwa).
- UZIĘBŁO, L. Nowy pomnik kościelny Adama Mickiewicza. *Tygodnik Ilustrowany*, 1899, no. 44, s. 863.
- UZIĘBŁO, L. Kartki luźne: pomniki wileńskie (A. E. Odyńca, L. Borowskiego, misyjny św. Jacka). *Tygodnik Polski*, 1901, no. 33 (46), s. 262, 3 (16) listopada.
- UZIĘBŁO, L. Kółko miłośników starożytnictwa i ludoznawstwa. *Kurier Wileński*, 1907, no. 68, 24 marca (6 kwietnia).
- UZIĘBŁO, L. [Sulimczyk]. Z wczorajszego Wilna. *Słowo*, 1929, no. 300, 31 grudnia.
- UZIĘBŁO, L. [Sulimczyk]. Z wczorajszego Wilna: Ś. p. Stefan Syrwid i inni miłośnicy pamiątek krajowych. *Słowo*, 1930, no. 4, 5 stycznia.
- UZIĘBŁO, L. O niezapomnianym archeologu wileńskim. Kilka dat i wspomnień. *Słowo*, 1934, no. 351, 23 grudnia.
- VERCINKEVIČIUS, J., MIKULIONIS, S. Bronislovas Malevskis. *Statyba ir architektūra*, 1986, nr. 8, p. 31.
- VĖBRA, R. *Lietuvių visuomenė XIX a. antrąją pusęje: socialinės struktūros bruožai*. Vilnius, 1986.
- ZAHORSKI, W. *Troki i Zamek trocki*. Wilno, 1902.
- ZASZTOWT, L. Wileńscy „miłośnicy „starożytności” w latach 1899–1914. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1990, t. 35, no. 2–3, s. 259–283.
- Сборник документов музея графа М. Н. Муравьева*. Составитель А. Белецкий. Вильна, 1906. Т. 1.
- Сборник распоряжений графа М. Н. Муравьева по усмирению польского мятежа в Северо-западных губерниях 1863-1864 гг.* Составил Н. Цылов. Вильна, 1866.

## **THE ACTIVITY OF ILLEGAL POLISH CULTURE ORGANIZATIONS IN VILNIUS DURING THE TURN OF THE 19TH AND 20TH CENTURY**

**Henryka Ilgiewicz**

The Culture, Philosophy and Arts Research Institute in Vilnius, Lithuania

### Summary

At the beginning of 20<sup>th</sup> century Vilnius city and the whole Vilnius land belonged to so-called North-West district of Russian Empire. From the time of suppression of January Uprising (1863-1864) the Russian government introduced in this land a severe regime of ruling. The invader aimed not only to be quits with rioters, he attempted in the same time to suppress the spirit of enslaved nations by means of destruction of their culture.

In a consequence the Polish society in Vilnius hasn't a possibility to act legally in the field of culture and science, therefore it begun to create illegal structures. As the first such attempt was the Committee for building of Adam Mickiewicz monument organised in 1897. The unveiling of this monument in the St. John Church has a cultural importance as well as political. It was a manifestation of patriotic stand and aspirations for a liberty of Polish people.

The next step was the establishment in 1899 of the illegal Society of Lovers of Folklore and Antiquities. The initiators and members of this society there were representatives of so-called free professions such as physicians, men of letters, book-sellers, engineers and painters. This society remained however as an illegal for a long time therefore it has a restricted possibility of action. The number of members of this Society fluctuate about 35. Its main purpose was to sustain a memory of personalities merited for the culture of this land, to preserve the antiquities and to obtain and to propagate knowledge about the history of native land as well as to contact with the Polish scientists in Germany and Austria – Hungary. In the field of preserving of antiquities the greatest part of means and attempts was devoted to preserving of the castle in Trakai. The preserving from the further destruction of ruins of this castle wasn't less important as the renovation. This Society was dismissed in the beginning of 1907 and its collections were passed for a new-established Society of Friends of Science.

*Gauta 2006 m. lapkričio mėn.*